

BUNT "UNIJNYCH" BACÓW.

Z: http://www.potravyregionalne.pl/152,5363,BUNT_UNIJNYCH_BACOW_.htm

Zbuntowali się podhalańcy bacowie!!! Poszli na swoje. Przeciw komu się zbuntowali? Przeciw Związkowi Hodowców Owiec i Kóz, do którego należeli od 1991 roku. Utworzyli własne stowarzyszenie „Szlak Oscypkowy”. *Powolało je siedemnastu baców, a przystąpili do niego tylko ci, którzy produkują oscypek zgodny z normami unijnymi i mają certyfikat. Inni nie są i nie będą do nas przyjmowani - powiedział nam Kazimierz Furczoń z Leśnicy (na zdjęciu), najbardziej chyba znany w Polsce i Brukseli wytwórca oznaczanych unijnymi gwiazdkami oscypków, bryndzy i redykołki, najbardziej także zasłużony dla ich unijnej rejestracji.*

Jak pisze „Gazeta Krakowska”, *...stowarzyszenie zamierza przede wszystkim sięgnąć po unijne pieniądze. Jest 10 milionów, z których można skorzystać na promocję produktów regionalnych. W Agencji Rynku Rolnego pieniądze leżą i nikt ich nie chce brać - twierdzi Andrzej Gąsienica Makowski, starosta tatrzański. Bacowie „unijni” zamierzają je przeznaczyć m. in. na promocję oscypka, bryndzy i redykołki, na udział w targach, wyprodukowanie opakowań. My zamierzamy coś zrobić, iść do przodu, a Związek Hodowców się według mnie cofa - mówi Furczoń. Dziś baca nie chce się wszystkim kłaniać jak za komuny... (...) Jan Janczy, dyrektor Związku Hodowców Owiec i Kóz, nic nie wie o powołaniu stowarzyszenia. Według niego jednak jest to kolejna organizacja, która nic nie zrobi dla hodowców. Chcą pewnie zdobyć środki z Unii, by je przejeść - uważa. Tu trzeba myśleć, jak pomóc bacy odtworzyć stado, za co zrobić ubojnie, kto będzie pracował na bacówkach. My o to się staramy, a nie o promocję. Ta już jest.*

Zdaniem naszego portalu, Jan Janczy myli się, gdyż z obserwacji, doświadczeń i rozmów z bacami wynika, że związkowa „czapa” więcej mówi, niż robi. Będzie zatem konkurencja. I bardzo dobrze !!!